

# KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Września. — Rok 1835.

Piątek.

№ 248

Jutro, S. Januarjusz.

*Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.* Zawiadania Obywateli i mieszkańców Miasta Stołecznego Warszawy, iż pobór opłaty *klasyycznej* za rok bieżący, zwykłym sposobem w okręgach i kancelarjach Kommissarzy Policji Administracyjnej respective cyrkułów z dniem 1 Październic r. b. rozpoczętym zostanie i trwać będzie codziennie wyjąwszy święta, od godziny 8 z rana do 2 z południa. Każdy Właściciel lub Rządca domu doręczoną mieć sobie będzie za pokwitowaniem z odbioru bezpłatnie awizacją, na której wypisane będą wszystkie osoby w domu jego zamieszkałe z wyszczególnieniem przypadającej na każdą z nich opłaty klasycznej, która podług tejże awizacji wniesioną być powinna przez respective kontrybuenta pod rygorem egzekucji wojskowej. Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jeneralny *G. Jachłowski*. — Wszystkie urzędy i stacje Pocztowe już upoważnione zostały do przyjmowania prenumeraty na dzieło p. t. *Żywoty Świętych Pańskich Męczenników i Ojców Kościoła*, którego prospekt niedawno do pisma naszego był dołączony. Kommissje Woiewódzkie ogłaszały prospekt ten w swem Dzienniku, oświadczyły oraz iż prenumerata przyjmowana także będzie w biurach Kommissji Woiewódzkich, należy tylko mającym chęć prenumerowania, pospieszyć z zapisaniem się, gdyż z dniem 1m Października rozpoczyna się już druk tego dzieła, którego lwszy poszyt wyjdzie dnia 31 Października, zaś nad liczbę prenumerowanych nie wiele drukować się będzie exemplarzy, których cena po zamknięciu listy prenumeracyjnej znacznie wyższą będzie od ceny prenumeraty. Wzory rycin dzieło to zdobie mających, na każdej stacji pocztowej widzieć można w obwieszczeniu na widok wystawionem. — W tych dniach nadeszło urzędowe uwiado-

mienie o śmierci s. p. *Eryka Breun*, Kontrolera Towarzystwa ogniowego, która nastąpiła w Wiedniu w miesiącu Lipcu. Był to Mąż rządkich przymiotów, tkliwe też wspomnienia wzniesciają cnoty jego. Ktokolwiek znał jego serce i charakter, łączy łyzy swoje do łez stroskanej Matki, w smutku pogrążonej małżonki i jej z pierwszego małżeństwa córek, które go iak własnego opiekuną Ojca, straciwszy w nim najlepszego opiekuna i dobroczyńcę. Żałobne Nabożeństwo za tegoż odbędzie się w Kościele OO. Kapucynów jutro o godzinie 10 z rana, na które pozostała Małżonka krewnych i znaniomych zaprasza. — Rys krótki chronologiczny Historji powszechnej *J. Kajdanowa*, tłum: Fr: *Zatorskiego*, wydanie trzecie dla użytku młodzieży polskiej znacznie przerobione i pomnożone, a przez Kommiss: Rząd: Spraw Wewnę: Duch: i Ośw: Publ: ztakiemi zmianami dla szkół, na klasę 2, 3 i 4 przepisane, wyszło z Drukarni Gałęzowskiego. Potrzebujący w znaczniejszej ilości, mogą dostać bezpośrednio u Tłumacza, adressując do Gimnazjum Woiewódzkiego Warsz., lub za pośrednictwem księgarzy. Cena egzemplarza przez Wysoką Kommiss: Rząd: oznaczona, złp. 2 gr. 5. Rabat od sta w znaczniejszej ilości po 20. Ostrzega się przytem że pierwszego wydania używać nie wolno. — Mąż mój od roku złożony ciężką chorobą, pobierał kuracją od kilku Doktorów, w końcu uznano że żyć nie może, i ledwie kilka dni przetrzyma; boleśnie stroskana, wezwałam ieszcze *W. Uczapowskiego*, ten znalazł męża mego w stanie konającego i całkiem spuchniętego; bez względu jednak na tak smutny stan, zajął się troskliwie chorym; którego zdrowie po kilku dniach znacznie się polepszyło, a w 3 tygodnie zupełnie odzyskał. Nie mogę inaczej oddać hołdu i uczuć mej wdzięczności *W. Uczapowskiemu*,

jak głosząc przez pisma publiczne iego tyle skuteczną kuracją; niech ci BOG szanowny Męzu ześle tyle szczęścia i pociechy, ile Ty iej przyniosłeś w nasze mieszkanie. *K. Wybranowska.*

— Księgarnia *F. S. Dmochowskiego* przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 znajdująca się, uwiadamia miłośników czytania, że wniej a-bonować można dzieła Polskie i Francuzkie za opłatą zł. 4 na miesiąc od dzieł polskich, zł. 5 od francuzkich. Czytelnia ta pomnażana jest ciągle najnowszemi dziełami wtych obu językach. Tamże znajdują się do sprzedania książki szkolne i wszelkie inne w języku polskim.

— Szanowną Publiczność mam honor zawiadomić, iż wczorajszego dnia z *Kalisza* wróciłem. Doktor *Henryk Szefer* (*Schaefer*), przy ulicy Kra: Przed: w pałacu JW. Potockich pod Nr 415. — Na rok 1836 wyszedł z druku *Kalendarz gospodarski*, dawniej *Pukszy* a teraz *Goela Zalsztajn*, sprzedaje się u tegoż przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2659, oraz we wszystkich księgarniach i kantorach pism periodycznych, niemniej na prowincji na wszystkich stacjach pocztowych. Cena exemplarza zł. 1 gr. 20, biorącym zaś w znacznych partjach, stosowny rabat odstępuje się. Tamże można dostać *Abecadła* w 3ch językach po zł. 1 gr. 20 exemplarz. — Wczoraj na 3cie przedstawienie *7miu Dziewcząt w mundurach*, licznie przybyli słuchacze, a w dowód śagłego zadowolenia przywołali wszystkich Artystów, a oddzielnie JP. *Zółkowskiego.* — W *Busku* tego lata wiele osób różnych stanów, płci i wieku doznało nader skutecznie odzyskania zdrowia, a przytem bawiono się wesoło, i niezapomniano o ubogich, którzy z balu danego 25go z. m. otrzymali zł. 1,000; także i towarzystwo Aktorów *Krakowskich* pod przewodnictwem JPana *Fajfra*, przyczyniło się do podobnegoż dobroczynnego wsparcia, oddając zł. 500 czyli połowę dochodu z iednego przedstawienia. To towarzystwo od 2 tygodni bawi Publiczność *Radomska.* — Wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich

księgarniach stolicy, oraz w Redakcji *Korrespondenta*, po cenie złp. 1 gr. 15, *Sprawa Porucznika Rąsje* (*de la Roncière*), z dodaniem uwag niektórych gazet francuzkich, in 8vo str: 80. Tłumacz mówi na wstępie: „*Sprawa Porucznika wojsk francuzkich, Emila de la Roncière*, znana jest po części Publiczności naszej i kilku dzienników krajowych, w których opis iej urywkowo tylko i w niejakim skróceniu był zamieszczony. Części takowe pozbierawszy i w wiednę uiąwszy całość, postanowiłem na wzór niemieckich, francuzkich i angielskich wydań, oddzielnie drukiem ogłosić. St. J.

*Z Lipna.* — W dniu 22 Sierpnia (3 Września) obywatele i mieszkańcy miasta *Lipna* iako w rocznicę Koronacji J. C. K. M. MIKOŁAJA Igo i J. C. K. M. ALEXANDRY FEDOROWNY, nader znaleźli się szczęśliwemi, gdy dla okazania życzliwości i ukontentowania wydarzyła się im sposobność przez przybycie tu Rzeczywistego Rady Stannu Prezesa Komisiji Wojskowego JW. *Bołgowskiego*, któremu wszyscy Urzędnicy cywilni, Sztabs i Ober Officerowie komend Żandarmerji i Weteranów, oraz Obywatele złożyli powinszowanie, łącznie z nim udali się do Kościoła parafjalnego, w którym odbyło się solenne Nabożeństwo i w końcu *Te Deum*. Po nabożeństwie najprzód Duchowienstwo, potem licznie zebrani obywatele i mieszkańcy wszęch wyznań, oraz kahał przybyli przy hucznej muzyce do domu rządowego z wynurzeniem radośnych uczuć dla N. MONARCHY, od których JW. Prezes przyjąwał powinszowania, a następnie zaproszeni zostali przez b. Majora W. Ros: Kommissarza Obwo: W. *Grocholskiego* wszyscy Officerowie, Urzędnicy i Obywatele na obiad, przy którym spełnili za zdrowie i pomysłność NN. PANSTWA. O godzin: 3 z połud: zebrali się także licznie na górze *S. Antoniego* w środku miasta będącej obywatele i mieszkańcy wszęch wyznań, gdzie JW. Prezes przysposobił kazał napoje, którzy przy hucznej muzyce tańcząc i ciesząc się ra-

dośnie wykrzykiwali *hurra!* i w obec wszystkich władz miejscowych bawiąc się aż do późnej nocy, spełniali toasty za zdrowie N. PAŃSTWA. Wieczorem po rześmim oświeceniu miasta, zebrałi się wszyscy Urzędnicy, Obywatele i Damy na Bal do Kommissarza Obwodu, który zwykłym tańcem poloneza będąc otworzony przez J.W. Prezesa, trwał do godziny 4 z północy przy wesolej zabawie i wynurzeniu uczuć dla NN. CESARSTWA. — K. O. L. M. G.

*Niemcy.* — Cesarz *Austrjachi* onegdaj miał przybyć do *Cieplie*, mieszkać będzie w pałacu Xcia *Klary*, gdzie także urządzone pokoje dla NN. CESARZA Ross: i Króla *Pruskiego*. — W *Mnichowie* kolosalny spiżowy posąg niebyszczyka Króla Bawarskiego *Maxymiljana*, d. 5 b.m. został ustawiony. — W *Wiedniu* odebrano wiadomość, że powstańcy *Skodryjsey* podają się, i z *Baszą* nastąpiły układy.

*Hiszpanja.* — Nowo utworzone Junty w *Walcencji*, *Saragocie* i *Barcelonie* wcale nie wspominają o Królowej *Reintce*. Te junty życzą aby *Mina* objął naczelne dowództwo wojska. — Jednym oddziałem ochotników dowodzi dawny żołnierz, którego nazywają *straszny Jąłób*; ten oddział postanowił nie dawać i nie przyjmować pardonu! — Znówu głośzą że wojsko francuzkie wejdzie do *Hiszpanji*.

*Anglja.* — Gazety *Londyńskie* są napełnione pochwałami i naganami nowego prawa o municypalności, więcej jednak jest chwalejących. — Cała publiczność od kilku dni jest zajęta ciekawością jak się powiedzie podróż ogromnym balonem, co ma wkrótce nastąpić. — Odkryto dotąd niezwiędzaną krainę w głębi *Nowej Hollandji*, dostał się tam Anglik badacz natury *Kowen* i znalazł mieszkańców jakby olbrzymów; wzrost ich bowiem znacznie przewyższa zwyczajnych ludzi.

*Rozmaitości.* — Z *Wrocławia* donoszą: „Nasze miasto posiada historyczną osobliwość, o której może nikt dotąd nie wiedział, a która każdemu będzie przyjemną. Nasz współ obywa-

tel księgarz *Hebenstrejt* (właściciel księgarni *Korna* starszego w rynku Nr 25) ma kompletny ubiór ś.p. *Fryderyka Wielkiego*, to jest: mundur, kamizelkę, spodnie, buty, koszulę, kapelusz, perukę, szlafrok, kaftanik, rękawiczki, oraz domową suknię zaxamitu purpurowego; prawdziwość tego ubioru potwierdza świadectwo kamerdynera *Szening* który Królowi aż do zgonu służył, urzędowe i opieczętowane, równie każda sztuka jest iegoż pieczęcią opatrzona, donosimy to szczególnie dla obcych nas tu w *Wrocławiu* odwiedzających, którzyby ciekawość swą zaspokoić chcieli.“ — Donieśliśmy już, że d. 30 z.m. spalił się w *Bygdoszczy* teatr, dnia tego miano tam przedstawić *Dramę Żołnierze*, po południu o 4ej gdy maszyniści ustawili dekoracje, a krawiec garderobę dla artystów porozkładał i oddalili się wszyscy, został tylko chłopak illuminatorów, ten przez nie ostrożność zostawił stoczek pałacy się w illuminatorni! a w pół do 5tej już teatr cały był w płomieniach, zgorzał i tylko mury walące się zostały, wszystkie rekwizyta, większa część garderoby spaliła się, partytury i exemplarze iedne się popaliły, a drugie z ognia powyrzucane na nic się niezdały, gdyż właśnie ogromny deszcz padał i zmoczył je tak, że są już nieużyteczne. — Niedawno Obywatele miasta *Wiednia* daliświetny bal dla *Posta Turckiego*; między cukrami na stole znajdującemi się, podobały mu się gołąbki cukrowe, które wzięwszy do ręki podniósł z radością i zawołał: „ach jakżebym chciał aby te gołąbki się ożywiły, postać bym je natychmiast do *Stambułu*, ażeby *Wielkiemu Sułtanowi* mojemu władcy doniosły, jak miło i przyjemnie obywatel *Wiednia* mnie przyjmują.“ — *P. Lakeman* Kupiec siodła w *Dartmat*, który przed *Scio* laty był zbankrutował, a później w *Londynie* interesu poprawił, teraz z własnej dobrej woli, dawniejszym kredytorom zapłacił po 20 od 100. Rzadki przykład godzien naśladowania. — W *Belgji* podróż parowemi powozami tak

się upowszechniła, że do *Bruxelli* nawet zakupki z zieleniną iędzą w takich powozach. Gdy się urządują koleje żelazne w Niemczech, będzie można po śniadaniu wyiechać z *Wrocławia* do *Berlina* na biad, i być w *Hamburgu* w teatrze, a to wszystko w jednym dniu!

**PRZYIECHALI do WARSZAWY.**

Połytyło Jan Hrabia z Wojśławic, Kępiński Referent K. W. M. z Poznania, Markiewicz Jakób Kupiec z Krotoszyna, Fajfer Dyrektor Teatru Krak.

**DONIESIENIA.**

Przybyły do tutejszej Stolicy Młodzieniec ze Szkół Woje: Łukowskich, pragnie wejść w obowiązek **PISARZA** lub **SKLEPOWEGO SUBJETA**. Dowiedzieć się można w Biórze Informacyjnem.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1374, jest do zbycia **WOLANT** w bardzo dobrym stanie. Maiący chęć go nabyć, uda się do gospodarza tegoż domu, a tego okaże i za pomierną cenę sprzeda.

**STAJNIA** z **WOZOWNIĄ** do naięcia każdego czasu przy ulicy Jezuickiej pod Nr 72. Informacja tamże na 1m pięttrze.

Cztery **POKOLE** na 1m pięttrze z Płwnicą, Kuchnią i Drwalnią przy ulicy Pokornej pod Nrem 2233, niedochodząc placu broni, jest do wynaięcia od Sgo Michała r. b.



Landkuczer z Lignicy przybyły do Warszawy, wyieżdża w tych dniach do Wrocławia i Berlina; Osoby życzące sobie iechać do tychże Miast, raczą się zgłosić do Rządcy domu Nr 556, przy ulicy Długiej.

Zwya się P. Marcina **SKAWIŃSKIEGO** który zmieniwszy mieszkanie, niewiadomo gdzie na teraz mieszka, aby zgłosił się do Klasztoru XX. Augustjanów przy ulicy Piwnej do swego cedanta Rewersu na zlp: 1089, wystawionego, i z czynności swej zdał sprawę, gdyż niedopełniwszy zobowiązania się, kroki Sądowe przeciwko niemu przedsięwzięte będą, a wtenczas sam sobie przypisze winę z nieprzyjemnych skutków, które pewnie z wymiarui sprawiedliwości nastąpią.



Billard ieszonowy nowy, za pomierną cenę, znajduje się pod Nr 1346 Lit: C. przy ulicy Mazowieckiej, do przedania. Wiadomość u Gospodarza domu.

Pod Nr 27 na rogu ulicy Sto Jańskiej na przeciwko Zamku, na 2m pięttrze od frontu, przyjmują się wszelkie roboty jako to: Suknie, Salopy, Szycie bielizny, Hafty białe i kolorowe, sporządzenie Tiulu, wyrabianie Kołder różnemi dese-

niami, pranie Materji, za bardzo pomierną cenę i przyjmują się **PANNY** do nauki tych wszystkich robot.

**L. S.**

Fabrykant Octu Winnego, który już tak w Warszawie iako też i w Prowincji zakładał fabryki Octu, na co świadectwa posiada, niemniej i ustne rekomendacje, życzy sobie, gdyby kto z Szanownych Obywateli w Kaliszu, Płocku albo w Lublinie chciał zakładać rzeczoną fabrykę, objąć obowiązek założenia takowej. Obowiązek Rządcy domu, byłby także dla niego pożądanym. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w handlu JP. Michała Maiewskiego.

Tryków 50 z Owczarni W. Morawskiego w Oporowie, pochodzące z Owiec Xcia Lichnowskiego i z najprzedniejszych Saxońskich i w czystej krwi utrzymane, przypędzono z Zagranicy do Łowicza na sprzedaż w Sgo Mateusza Jarmark.

Ostrzegam niniejszem kogo to dotyczyć może, aby **LUDWIKOWI SIGNAJGO**, Carsonowi memu na moje Jmie nie niedawano, i wszelkie takowe pretensje tak teraźniejsze iako i dawne za nieważne uznając; każdy więc onemu kredyt dający, wszelkie ztąd wynikię szkody, sam sobie przypisze. — **J. Sbarbori.**

Dnia 16 b. m. załakał się na ulicy Długiej młody **WYŻELEK** biały, 3 plamy kasztanowate na lewym boku maiący, łeb w części także kasztanowaty, a wreszcie biało nakrapiany. Kto go odprowadzi na ulicę Niecałą pod Nr 614 Lit: E. na 2m pięttrze, oprócz wdzięczności, odbierze zł: 10. nagrody.

**DONIESIENIE z BIÓRA ZLECEN Nr 473 Lit: C.**

W domu przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1850, na 1m pięttrze są do sprzedania 2 **LAMPY** angielskie i **BILLARD** mahoniem wykładany w bardzo dobrym stanie, z wszelkimi rekwizytami; wiadomość tamże.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, **ŚNIADANIE**: Pieczeń woła: z rożna z masłem chrza; Prosie z rożna faszero; Polędwica z kapus: brunat; Zrazy z Kaszą krakow; Pierożki z serem, Szezupak smażony i z sosem, Sandacz 2ki, Węgorz z musztardą, Czarnina, Rosół. **KOLACJA**: Ryby na zimno i gorąco, Potrawa z pulard z sosem pomidorowym, Kottlety woła: z serdela; i inne Potrawy.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13.

**TEATR WIELKI.** Jutro 4 raz *Nieboszcza*. Dziś w Rozmaitości na żądanie *Dla czego, zamiast Dniowki*.